

Tercet Egzotyczny, W kawiarence na przystani

Już miasteczko pustoszeje
kolorowe miasto marzeń
to już jesień, już się budzi, kto się ludzi
czas odlotów i dla ptaków, i dla ludzi

zanim się bez słowa rozstaniemy
powiem, czy darować tylko to
tango w kawiarence na przystani
tango w przedwieczornej ciszy gra
wśród innych cieni
jeszcze jakiś pan i pani
w siebie wpatrzeni, sobą zadziwieni
jak Ty i ja
tango w opuszczonej kawiarence
tango zachrypnięta płyta gra
zatańczmy tango, a to jest o wiele więcej
niż zwykły taniec
na pożegnanie niech tango gra

już się morza rozhuśtały na sztormowej karuzeli
już topole nawijają babie lato do kądzieli
dzień się skończy jak to wszystko między nami
co już jutro lub pojutrze zamknie pamięć

zanim się bez słowa rozstaniemy
powiem, czy darować tylko to
tango w kawiarence na przystani
tango w przedwieczornej ciszy gra
wśród innych cieni
jeszcze jakiś pan i pani
w siebie wpatrzeni, sobą zadziwieni
jak Ty i ja
tango w opuszczonej kawiarence
tango zachrypnięta płyta gra
zatańczmy tango, a to jest o wiele więcej
niż zwykły taniec
na pożegnanie niech tango gra